

# Paweł Nastrożny

---

"Król i jego twierdze. Fryderyk Wielki i pruskie fortyfikacje stałe w latach 1740–1786, Napoleon V",  
Grzegorz Podruczny, Oświęcim 2013 :  
[recenzja]

---

Przegląd Nauk Historycznych 14/2, 309-315

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ka, oboźnego koronnego Adama Kazanowskiego, który zginął w bitwie pod Korsuniem w roku 1648). W bibliografii dwukrotnie przywołano książkę napisaną przez Zdzisława Taźbierskiego (s. 339), zabrakło natomiast cytowanej na s. 115 pracy mojego autorstwa. Z pewnością pracy przydałaby się także dokładniejsza korekta językowa i staranniejsze opracowanie redakcyjne (uwaga ta dotyczy głównie rażącej miejscami interpunkcji).

Rzecz jasna, przedstawione powyżej, niezbyt liczne w sumie zastrzeżenia i uwagi o charakterze polemicznym nie wpływają na moją końcową, bardzo wysoką ocenę recenzowanej książki. Jest to bowiem praca ważna, potrzebna, erudycyjna, nasycona szczegółami i prezentująca aktualny stan badań. Można również powiedzieć, że jest to książka kompletna, przedstawiająca całokształt polsko-hiszpańskich stosunków politycznych w dobie panowania Władysława IV. Słowem, przez zrealizowane przez siebie badania Ryszard Skowron zdecydowanie zawęził pole działania swoim potencjalnym następcom. Z całą pewnością jest to więc praca, którą z czystym sumieniem można polecić wszystkim czytelnikom zainteresowanym czasami panowania drugiego Wazy na polskim tronie.

ZBIGNIEW ANUSIK  
UNIwersytet Łódzki\*

<http://dx.doi.org/10.18778/1644-857X.14.02.14>

Grzegorz Podruczny, *Król i jego twierdze. Fryderyk Wielki i pruskie fortyfikacje stałe w latach 1740–1786*, Napoleon V, Oświęcim 2013, ss. 427.

Wśród najnowszej polskiej historiografii architektury obronnej nie brakuje opracowań podejmujących problematykę okresu późnonowożytnego. Wśród nich wyróżnia się zwłaszcza literatura omawiająca okres fryderycjański. Do tej grupy należy także praca *Król i jego twierdze. Fryderyk Wielki i pruskie fortyfikacje stałe w latach 1740–1786*, opublikowana w ubiegłym roku nakładem wydawnictwa „Napoleon V” z Oświęcimia. Ukazanie się tej pozycji nie tylko

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Nowożytnej.

wpisuje się w odnowiony w polskiej nauce dyskurs związany z pruską architekturą obronna, lecz także stanowi odpowiedź na oczekiwania stanowiące wyraz znaczącego zainteresowania czytelników, zarówno pasjonatów-hobbystów, jak i przede wszystkim profesjonalnych historyków.

Środowisko zawodowych badaczy przyjęło pracę z dużą dozą spokoju, a to za sprawą jej Autora, który swój debiut na niwie naukowej edycji tekstu ma już za sobą. Grzegorz Podruczny, z wykształcenia historyk sztuki, obecnie mający stopień doktora habilitowanego, na co dzień jest pracownikiem Polsko-Niemieckiego Instytutu Badawczego w Ślubicach. Od wielu lat para się uprawianiem historii wojskowej. Jest znawcą architektury obronnej okresu XVIII i początku XIX stulecia. W sposób szczególny interesuje go Śląsk, głównie Wrocław. Jego dorobek naukowy obejmuje autorstwo lub współautorstwo monografii<sup>1</sup>, artykułów, a także redakcję i współredakcję kilku prac zbiorowych<sup>2</sup> dotyczących wymienionych zagadnień. Recenzowana publikacja została przygotowana w ramach projektu naukowo-badawczego i stanowi rozprawę habilitacyjną Autora<sup>3</sup>.

Fortyfikacje powstałe za czasów Fryderyka II Hohenzollerna, który wyróżniał się na tle innych monarchów okresu absolutyzmu w Europie, okazały się jednym z czołowych czynników kształtujących niezwykłość nowopruskiej architektury militarnej, która z kolei znacząco wpłynęła na rozwój europejskich założeń obronnych w XIX stuleciu. Celem pracy *Król i jego twierdze w zamyśle G. Podrucznego* było „uzupełnienie luki w wiedzy na temat okresu fryderycjańskiego przez przedstawienie dziejów pruskiej fortyfikacji stałej powstającej w okresie panowania Fryderyka Wielkiego” (s. 12). Władca ten był silnie zaangażowany w powstanie takich warowni, jak Srebrna Góra, Grudziądz czy Świdnica. Jego osobisty wkład zaznaczył się także w historii budowy umocnień Głogowa,

---

<sup>1</sup> Por. G. Podruczny, *Twierdza Wrocław w okresie fryderycjańskim. Fortyfikacje, garnizon i działania wojenne w latach 1741–1806*, Wrocław 2009; i d e m, T. Przerwa, *Twierdza Srebrna Góra*, Warszawa 2010; G. Podruczny, *Twierdza od wewnątrz. Budownictwo wojskowe na Śląsku w latach 1740–1806*, Zabrze 2011.

<sup>2</sup> Por. choćby cykl dotychczas czterech wydanych publikacji ukazujących się w ramach serii „Twierdza srebrnogórska” (wyd. 2006, 2008, 2010, 2013), stanowiącej pokłosie Srebrnogórskich Konferencji Historycznych.

<sup>3</sup> [http://www.cp.edu.pl/pl/o\\_nas/projekty/institut\\_pnb/dzialalnosc/projekty/index.html](http://www.cp.edu.pl/pl/o_nas/projekty/institut_pnb/dzialalnosc/projekty/index.html) (dostęp: 17 VII 2014 r.).

Brzegu, Nysy, Koźła, Kłodzka, Wrocławia czy Kołobrzegu. Dlatego główny akcent treści został położony na prezentację architektonicznej działalności króla w fazie projektowej wznoszenia poszczególnych twierdz czy też wybranych dzieł, a także różnorodne decyzje podejmowane przez Fryderyka Wielkiego, zarówno podczas prac planistycznych, jak i w czasie powstawania fortyfikacji.

Autor nadał publikacji strukturę mieszaną, w ogólnym zarysie można ją określić jako problemowo-chronologiczną. Treść podzielono na osiem rozdziałów. W drabinie kompozycji tekstu w przypadku trzech podstawowych części wyodrębniono podrozdziały, w jednym zakończono na punktach, a w pozostałych, z wyjątkiem pierwszego, doprowadzono ją do szczybla podpunktu. Taki układ jest ułatwieniem zwłaszcza dla czytelników, którzy po pracę sięgną więcej niż raz. Z pewnością ułatwi im to dotarcie do poszukiwanych konkretnych informacji. Zwracając uwagę na klasyczną dbałość o względne zrównoważenie wielkości poszczególnych części, układ książki może nieco zadziwić, gdyż tylko trzy ostatnie rozdziały stanowią ponad trzy czwarte zasadniczej treści. Nieco zamieszania wywołuje również początek pracy. Niewielki wstęp jest w istocie wprowadzeniem w problematykę. Właściwy wstęp naukowy stanowi fragment oznaczony jako pierwszy rozdział. To w nim najwięcej miejsca poświęcono omówieniu dotychczasowego stanu badań i charakterystyki wykorzystanych źródeł i opracowań.

Kilka słów komentarza należy przedłożyć w odniesieniu do analizy najważniejszej historiografii tematu. Jest ona dość gruntowna i obejmuje wybrane prace powstałe na przestrzeni niespełna dwustu lat. Autor dokonał rzeczowego omówienia, uwypuklając pozytywne i negatywne cechy poszczególnych opracowań, zachowując obiektywizm także w stosunku do własnych publikacji. W kilku przypadkach zabrakło jednak precyzji w formułowaniu ocen. Tak jest w prezentacji pracy *Twierdza Grudziądz. Monografia*<sup>4</sup>, którą określono jako „jedyną pełną monografię tej twierdzy” (s. 20). Udałej próby omówienia dziejów i architektury tej warowni z czasów fryderycjańskich (ma to niebagatelne znaczenie, biorąc pod uwagę problematykę recenzowanej pozycji) nie można książce odmówić. Jednocześnie jednak takie sformułowanie może być nieco mylące, gdyż publikacja ta traktuje o dziejach całej Twierdzy Grudziądz, począwszy od umocnień średniowiecznych, aż po rok 1945. I w tym

---

<sup>4</sup> J. Franczak, W. Grabowski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *Twierdza Grudziądz. Monografia*, Grudziądz 2010.

ujęciu nie stanowi pełnej monografii, gdyż niektóre okresy historyczne omówiono niewystarczająco<sup>5</sup>. Odwołując się do wspomnianej pracy, Autor pomija milczeniem fakt, że nie jest to opracowanie naukowe. Jednak w przypadku niektórych innych cytowanych pozycji wyraźnie zaznacza brak aparatu naukowego, określając to nawet wprost „niedbałością”<sup>6</sup>.

Wysunięty przez G. Podrucznego ogólny wniosek dotyczący częstego pomijania w badaniach nad fortyfikacją pruską okresu fryderycjańskiego źródeł pisanych należy ocenić jako bardzo trafny. Archiwalia tego rodzaju pozostawały często w cieniu, choć w minionych dziesięcioleciach powodem tego były częstokroć przyczyny obiektywne. Niezmiernie rzadko opracowania oparte na ich analizie mogły trafić do szerszego grona odbiorców. Dlatego też recenzowana praca stanowi pewien przełom, wyznaczając nowe standardy badań nad tą problematyką. W odniesieniu do źródeł pisanych najliczniejsze z nich odnaleziono dzięki kwerendzie zasobów archiwów berlińskich<sup>7</sup>. Wykorzystano też materiały źródłowe przechowywane w polskich archiwach terenowych w Szczecinie i we Wrocławiu. Nieliczne dokumenty, które analizowano, pochodzą z wiedeńskiego Österreichisches Staatsarchiv, Abteilung Kriegsarchiv. Najistotniejszy – z punktu widzenia tematu książki – okazał się zespół akt stanowiący zbiór odpisów rozkazów gabinetowych Fryderyka Wielkiego, pochodzący z zasobów Geheimes Staatsarchiv z Berlina-Dahlem.

Oprócz dokumentacji aktowej szeroko wykorzystano również niezwykle cenną dokumentację nieaktową: plany i szkice. Największy jej zbiór – nadzwyczaj przydatny do badań nad tematem – wykazała kwerenda w berlińskiej Bibliotece Państwowej. Wśród pozostałych instytucji przechowujących archiwalną kartografię warto wymienić choćby wspomniane archiwum w Wiedniu czy też francuskie Service historique de la défense w Vincennes niedaleko Paryża. Podczas przygotowywania pracy jej Autor, jako badacz nowoczesny, zwrócił też uwagę na archiwalia nieaktowe różnej proveniencji, dostępne on-line w Internecie.

---

<sup>5</sup> Szerzej: P. Nastrożny, „Twierdza Grudziądz. Monografia” na jaką czeka-  
liśmy?, „Klio” 2013, t. XXIV, s. 175–176 i in.

<sup>6</sup> W odniesieniu do artykułu M. Małachowicza, *Historia nowożytnej  
twierdzy świdnickiej*, „Rocznik Świdnicki” 2007 (2008), s. 17–29.

<sup>7</sup> Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz oraz Staatsbibliothek zu  
Berlin Preussischer Kulturbesitz.

Wiele interesujących danych pozyskano dzięki dokładnej analizie literatury starszej, głównie niemieckiej i francuskiej, choć nie tylko. W tej grupie uwzględniono prace z XVIII i XIX stulecia, niemniej nie zabrakło publikacji jeszcze starszych – ze środkowego okresu epoki nowożytnej.

Sposób analizy zgromadzonej literatury i materiałów archiwalnych jest godny zwrócenia na nie uwagi. Formułowane wnioski są w wielu miejscach samodzielne, jednocześnie głęboko ugruntowane w źródłach. Znaczącą kwestią jest częste korzystanie ze wspomnianej literatury, szczególnie w ukazywaniu czynników pobudzających pewne trendy w nowożytnym budownictwie obronnym. Nie sposób nie zauważyć też licznych odwołań komparatystycznych w stosunku do dawniejszych form dzieł fortyfikacyjnych.

Jak zauważono, merytoryczne konkluzje formułowane w pracy są oparte na solidnych podstawach źródłowych. Niemniej w kilku ustępach wnioski są dość śmiałe, mimo niewystarczających przesłanek do postawienia jednoznacznych tez. Przytaczając równocześnie kontrargumenty, w niektórych miejscach Autor zdecydował się na sformułowanie podsumowań o charakterze nowatorskim, ewentualnie potwierdzających ustalenia starszej historiografii tematu<sup>8</sup>.

Poza wykorzystaniem pokażnej liczby archiwaliów Autor nie stronił również od przeprowadzenia badań terenowych współczesnych pozostałości wybranych umocnień. Badania te pełniły funkcję raczej wyłącznie pomocniczą, dlatego nie dotyczyły wszystkich twierdz omawianych w książce.

Opierając się na przedstawionych faktach, należy jednoznacznie stwierdzić, że założenia metodologiczne tematu badawczego publikacji zostały zrealizowane. Treść opracowania realizuje sformułowane i przyjęte tezy. Co więcej, praca jest bardzo dokładna. Do rzadkości należą drobne pomyłki, jak np. na s. 283, na której mowa jest o IV manierce Vaubana (w rzeczywistości Autor miał zapewne na myśli III manierę, gdyż IV nigdy nie istniała), czy też nieprecyzyjne cytowania źródeł – problem datacji (s. 288 z przypisami 349 i 350). W obrębie całości opracowania zauważalne są

---

<sup>8</sup> Por. np. kwestię faktycznego autorstwa „tymczasowego planu nowych fortyfikacji” (s. 273–274) twierdzy grudziądzkiej, *ibidem*; U. von Bonin, *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere in Preussen*, Bd. I, Berlin 1877, s. 106–107; J. Franczak, W. Grabowski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *op. cit.*, s. 82 i n.

drobne powtórzenia podawanych informacji, w pewnym stopniu wynikające prawdopodobnie z zastosowanego podziału i struktury nadanej treści.

Po lekturze książki pojawiają się pewne niejednoznaczności związane z charakterem, który nadano pracy. Treść i forma bezsprzecznie wypełniają podstawowe standardy opracowań naukowych. W odniesieniu do drugiego wskazanego wyznacznika można wymienić choćby pełen aparat naukowy: dokładne cytowania, rozbudowany i odpowiednio podzielony wykaz bibliograficzny czy też kilka klasycznych indeksów. Publikacja jednak, w zamiarze jej Autora, miała się spełnić jako lektura także dla nieprofesjonalistów<sup>9</sup>. Przykładem „ukłonu” w stronę szerszego grona czytelników może być chociażby cytowanie źródeł w większości nie w oryginale, ale w tłumaczeniu na język polski. Znaczącym utrudnieniem może się okazać z kolei to, że treść książki nasycona jest specjalistyczną terminologią, głównie fortyfikacyjną, i nie została wzbogacona wyjaśnieniami części słownictwa ani w przypisach, ani w formie aneksu dołączonego na końcu opracowania<sup>10</sup>. Trudno bowiem wymagać od wszystkich odbiorców znajomości takich pojęć, jak choćby „sapy” czy „retyraty” (s. 69).

Nieobojętą zaletą okazuje się jednakże narracja. Prowadzona jest w sposób zrozumiały i przystępny, czyniąc książkę odpowiednią dla różnych osób, które wykażą nią swoje zainteresowanie. Mimo że w treści nierzadkie są błędy interpunkcyjne, fleksyjne, drobne powtórzenia oraz pomyłki graficzne – również w wyrazach niemieckojęzycznych – język jest w wysokim stopniu różnorodny, czyniąc wskazane potknięcia niezauważalnymi. W obrębie trzeciej, czwartej i piątej części rozdziału siódmego istnieje także częściowa niezgodność numerów stron podanych w spisie treści w stosunku do faktycznych miejsc, w których rozpoczyna się opis konkretnych zagadnień.

Na marginesie kwestii związanych z zewnętrzną warstwą tekstu warto wskazać na rodzaj używanych odsyłaczy. Zastosowano kompilację systemu harwardzkiego z tradycyjnym. W praktyce przyjęło to postać przypisów dolnych, jednakże w przypadku cyto-

---

<sup>9</sup> <http://www.radio.opole.pl/2013/wrzesien/kultura-i-rozrywka/krol-i-jego-twierdze-najnowsza-ksiazka-podrucznego.html> (dostęp: 5 VII 2014 r.).

<sup>10</sup> Zabieg ten powinien być stosowany także w większości publikacji *stricto* naukowych. Tak jest m.in. w innej pracy, której współautorem jest G. Podruczny – monografii twierdzy srebrnogórskiej, por. przyp. 2.

wań literatury odbiorca ma do czynienia z zapisem skróconym (harwardzkim). Nie jest to zresztą pierwsza praca Autora, w której zastosowany został taki sposób<sup>11</sup>.

Na osobny komentarz zasługuje również warstwa ilustracyjna książki. Niespełna 130 rycin stanowi integralną część opracowania. Dominująca większość to archiwalne plany prezentujące m.in. różne stadia projektowe konkretnych twierdz lub pojedynczych dzieł obronnych. Nieliczne przedrukowane zostały ze starszej literatury. Niewielkim dodatkiem są cztery fotografie współczesne ukazujące dzisiejszy stan zachowania wybranych fortyfikacji (nie podano roku ich wykonania). Na podkreślenie zasługuje publikacja 31 rekonstrukcji rysunkowych umocnień autorstwa Mariusza Wojciechowskiego i Marcina Wichrowskiego – znanych i cenionych w środowisku historyków oraz pasjonatów architektury militarnej. Materiały te powstały specjalnie na potrzeby pracy *Król i jego twierdze*<sup>12</sup>. Wiele z nich zamieszczono w formie rozkładanych wkładek wewnątrz książki, co pozwoliło zwiększyć ich rozmiar i dodatnio wpłynęło na czytelność. Rekonstrukcje te zostały szczegółowo przygotowane i opisane. Stanowią znakomity dodatek do tekstu; mogą być też źródłem sporej wiedzy dla tych spośród czytelników, którzy nie zagłębią się w lekturę publikacji.

Najnowsza praca Grzegorza Podrucznego obejmująca losy twierdz pruskich i ich związków z królem Fryderykiem II Hohenzolernem to wyśmienicie przygotowane opracowanie historyczne. O jego wartości świadczy stojący na bardzo wysokim poziomie warsztat badawczy Autora, metodyka analizy źródłowej i pokaźna liczba archiwaliów, wykorzystanych w formułowaniu wniosków. Jeszcze raz należy podkreślić dokonaną analizę pomijanych najczęściej źródeł pisanych i dokumentacji nieaktowej. Praca w sposób daleko bardziej niż zauważalny wpisuje się w historiografię architektury obronnej i z powodzeniem uzupełnia stan badań nad problematyką, której dotyczy.

PAWEŁ NASTROŹNY

GDAŃSK

---

<sup>11</sup> Por. G. Podruczny, *Twierdza Wrocław w okresie fryderycjańskim...*, *passim*.

<sup>12</sup> <http://www.radio.opole.pl/2013/wrzesien/kultura-i-rozrywka/krol-i-jego-twierdze-najnowsza-ksiazka-podrucznego.html> (dostęp: 5 VII 2014 r.).